Chciałbym zrecenzować ostatnio oglądane przeze mnie przedstawienie pt. „Trik Patryka”, wyreżyserowane przez Mateusza Przyłęckiego i zagrane przez jedynie dwóch aktorów: Piotra Franasowicza i Ryszarda Starostę z Teatru Ludowego.

Spektakl opowiada o wydarzeniach, które pojawiły się w życiu tytułowego Patryka. Dowiaduje się on, że jego brat urodzi się z niepełnosprawnością. W związku z tym główny bohater szuka różnych rozwiązań tego problemu. Przedstawienie jest wyreżyserowane w taki sposób, by można je było pokazywać nawet w szkolnych klasach. Wynika to między innymi z faktu, iż wszystkie role są grane przez jedynie dwóch aktorów, nie wpływa to jednak negatywnie na spektakl. Aktorzy byli ubrani na czarno, a grając odpowiednie postacie, zakładali charakterystyczne dla nich części ubioru.

Przedstawienie podobało mi się. Historia była ciekawa, a pozytywne wrażenie potęgował fakt, że spektakl był grany przez jedynie dwóch aktorów.

Maciej Ł.